Wiadomości KLUBOWE

ROK I
NUMER
10
PAŹDZ.
1957

TKS „WŁÓKNIARZ-KORONA" KRAKÓW

„BIJEMY REKORDY POLSKI"

W dniach od 13 do 15 września br., dla zawodników kulowców, którzy z powodu wadliwej organizacji mistrzostw Polski nie mogli wziąć w nich udziału, TKS. „Korona" przy pomocy Zarządu PZSS Kraków zorganizowała zawody strzeleckie pod hasłem: „Bijemy rekordy Polski".

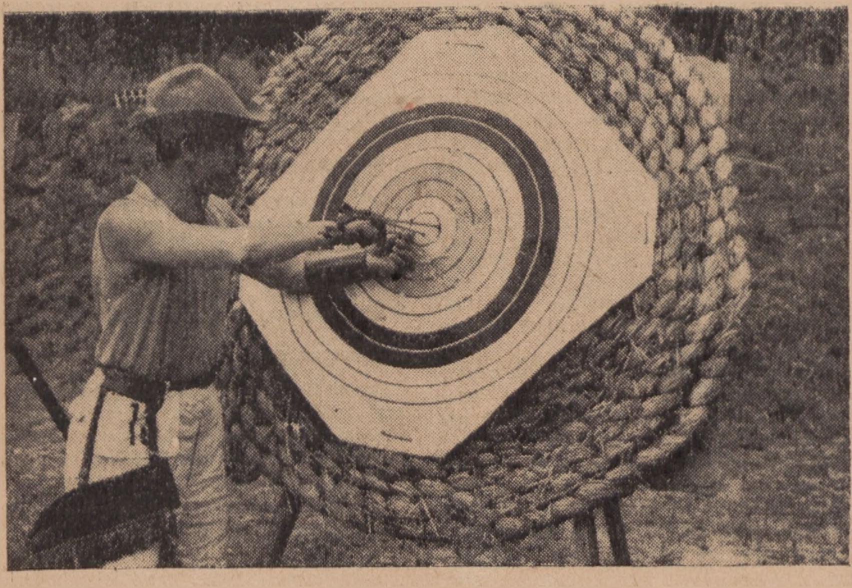
Jak w swoim czasie doniosła prasa sportowa, juniorka Lucyna Panek wynikiem 515 pkt. w konk. kbks2 (karabinek dowolny, odległość 50 m, 3 postawy), oraz w konkurencji Kbks2 (postawa leżąc) wynikiem 196 pkt. na 200 możliwych, uzyskała wyniki wyższe od rekordów Polski. Juniorka Władysława Gąsior-Robuta uzyskała w konkurencji Pd2 (pistolet dowolny, odległość 50 m) wynik 236 pkt .na 300 możliwych bijąc rekord Polski o 23 pkt. W tej samej konkurencji Irena Kieresińska uzyskała wynik 247 pkt. Dla porównania dodajemy, że na mistrzostwach Polski najwyższy wynik w tej konkurencji wynosił 244 pkt, a wynik juniorki Gąsior-Robuty znalazłby się na IV miejscu w konkurencji seniorek. W konkurencji kbks2 (karabinek dowolny, odległość 50 m, 3 postawy), Stefan Burdajewicz uzyskał ładny wynik 567 pkt. Strzelając w dalszym ciągu w konk. kbks1, niestety z braku kondycji, zakończył „maraton strzelecki" wynikiem tylko 1116 pkt. na 1200 możliwych. W konkurencji kbks2 Kieresińska Irena uzyskała wynik 557 pkt. na 600 możliwych. W strzelaniach o klasę w konk. kbks12a (tarcza 50 × 20, odl. 50 m). Drugą klasę sportową uzyskali juniorzy:

Chodkiewicz Wincenty wynikiem 97 pkt na 100 możl.

Wielgos Janusz wynikiem 96 pkt na 100 możł.

W dniu 6 października zawodnicy naszej sekcji wzięli udział w zawodach strzeleckich z okazji Tygodnia Ligi Przyjaciół Żołnierza. W konkurencji kbks2b (klęcząc) indywidualnie II miejsce zajął Burdajewicz St. wynikiem 186 pkt na 200 możliwych. W konkurencji Kbks2 (trzy postawy) ten sam zawodnik zajął III miejsce wynikiem 542 pkt. Stanisław Milewski w konkurencji kbks2a (leżąc) zajął IV miejsce wynikiem 187 pkt. Zespołowo w konkurencji kbks2 zajęliśmy III miejsce przed LPŻ i Cracovią. W konkurencji PW14 (pistolet wojskowy) zajęliśmy miejsce IV.

W zawodach tych po raz pierwszy w grupie seniorów startowali w naszych zespołach juniorzy: Władysława Gąsior-Robuta, Zbigniew Sroczyński, którzy w doborowej



Nasz czołowy zawodnik kol. Andrzej Zięba

UCHWAŁY RADY KLUBU TKS „WŁÓKNIARZ-KORONA"

wybrane z protokołów posiedzeń odbytych w miesiącu lipcu i sierpniu, a dotyczące najważniejszych spraw

— Zatwierdzono program imprez sportowych organizowanych w dniu 22 Lipca przez nasze sekcje: piłki nożnej, siatki, l.a., zapasów, gimnastyczną i tenisową.

— Postanowiono przejąć do naszej działalności ligową sekcję siatkówki męskiej b. KS. Sparta-Wawel wraz z kadrą instruktorską i sprzętem.

— Przyjęto zaproszenie „Czerwonej Gwiazdy" z Bratysławy w sprawie wyjazdu ligowej drużyny siatkówki męskiej do Czechosłowacji.

— Przyznano nadzwyczajne fundusze na wyjazd strzelców i łuczników na Mistrzostwa Polski do Warszawy i Katowic.

— Przyjęto do wiadomości preliminarz udziału kolarzy naszej sekcji w wyścigu Dookoła Polski.

— Zatwierdzono projekt wymiany siedzeń drewnianych na betonowe trybuny stadionu oraz uzupełnienia urządzeń lekkoatletycznych.

— Przeprowadzono analizę sekcji kolarskiej, oraz sekcji zapaśniczej.

— Zatwierdzono przedstawiony przez księgowego bilans półroczny Klubu.

— Zlecono Państwowemu Przedsiębiorstwu wykonanie prowizorycznego centralnego ogrzewania sali budującego się Kombinatu, celem kontynuowania dalszych robót w okresie zimowym.

— Przyjęto propozycję rozegrania pierwszego kobiecego meczu piłki nożnej z Kolejarzem Katowice.

— Zatwierdzono preliminarz obozu dla drużyn ligowych, jak kosza, siatki i zapasów.

— Przyjęto do wiadomości wniosek zorganizowania jesiennych wyścigów dziecinnych na rowerkach.

— Zaangażowano instruktora dla sekcji tenisa stołowego.

— Opracowano nowy system likwidowania składek członkowskich.

— Skreślono z listy członków zawodnika sekcji zapaśniczej ob. Cupa Henryka za niesportowe zachowanie się.

stawce rutynowanych zawodników, nie odegrali rzecz jasna większej roli. Po rocznej przerwie oczekujemy powrotu naszego najlepszego zawodnika Stanisława Doktora, którego udział w wyżej wspomnianych zawodach, tak w konkurencji z broni długiej jak krótkiej, przyczyniłby się niewątpliwie do zajęcia w konkurencjach zespołowych wyższego miejsca i zdobycia lepszych miejsc w konkurencji indywidualnej.

W tym samym dniu na strzelnicy P. Z. Ł. w Tarnowie odbyły się zawody z broni myśliwskiej, o Mistrzostwo Wojew. Rady Łowieckiej, na program których złożyły się następujące konkurencje:

strzelanie do rzutków olimp.
strzelanie do rzutków z podchodu skeet
strzelanie do ruchomego dzika.

W zawodach tych wzięło udział czterech naszych zawodników, którzy okazali się bezkonkurencyjni, zajmując w klasyfikacji wielobojowej pierwsze cztery miejsca. I tak:

I m.	Lewartowski Julian	36	pkt.
II „	Bisping Adam	33	„
III „	Łysiński Andrzej	28	„
IV „	Łepkowski Andrzej	27	„

Dzięki naszym zawodnikom reprezentacja Krakowa zdobyła w konkurencji zespołowej I miejsce.

W planach sekcji istnieje jeszcze możliwość przeprowadzenia wewnętrznych zawodów kontrolnych, po czym tradycyjnym zebraniem przy czarnej kawie i podsumowaniu osiągnięć w bieżącym roku, zamkniemy sezon strzelecki przestawiając się w pracy na zaprawę zimową. W marcu bowiem czekają nas zawody o Puchar Tatr w Zakopanem.

I. K.



Nawet sekcja łucznicza ma medalistów

W dniach 14 i 15. IX. br. odbyły się w Zabierzowie I Ogólnopolskie Zawody Łucznicze o Przechodni Puchar Wsi Krakowskiej. Z naszych zawodników strzelali: Czosnek Maria, Zięba Andrzej, Bobulski Jerzy, Król Eugeniusz. Warunki atmosferyczne były fatalne. Bardzo zimno, padał deszcz, tak, że zawodnicy brodzili w wodzie. Dlatego wyniki tych zawodów były nie nadzwyczajne. Niemniej Czosnek Marysia uplasowała się na III miejscu za Cugowską i Kondracką, a przed Dynówną i Majewską oraz pozostałymi zawodniczkami, zdobywając dla Korony brązowy medal. Mężczyźni nasi nie odegrali poważniejszej roli i to nawet Zięba Andrzej, który był w dobrej formie.

W czasie od 21 do 22. IX. 57 r. odbył się w Poznaniu trójmecz łuczniczy Poznań—Łódź—Kraków. Do reprezentacji zakwalifikowali się z Korony Czosnek Marysia i Zięba Andrzej.

W tym miesiącu rodzinka łucznicza naszego Klubu powiększyła się o nowych zawodników, a mianowicie Góral Zofię, Mieczkowską Stanisławę i Nartowskiego. Życzymy im sukcesów na trudnym łuczniczym ugorze.

B. A.



Pierwszo ligowa siatka męska

I. drużyna powróciła wprawdzie do I ligi, lecz teraz dopiero czeka ją ciężka praca, by nie spotkał ją los sprzed 2-ch lat — z tego powinni sobie zdać sprawę wszyscy zawodnicy jak również kierownictwo. Należy sądzić, iż nie powtórzy się historia, chociażby dlatego, że zespół przeszedł pod opiekę Klubu, który dołoży wszelkich starań by utrzymać drużynę w ekstraklasie polskiej siatkówki, a zawodnicy nauczeni doświadczeniem rzetelną i pełną poświęcenia pracą udowodnią, że — słusznie należy się jej miejsce wśród najlepszych.

Ażeby zabezpieczyć normalny i długofalowy plan pracy I drużyny — należy zwrócić obecnie uwagę na zaplecze, tj. na II drużynę i juniorów. Gdy mowa o bezpośrednim zapleczu, tj. o drugiej drużynie, to na podkreślenie zasługuje jej dotychczasowa praca i wyniki. Zawodnicy II drużyny robili jak dotychczas stałe postępy i zdobywając mistrzostwo wojewódzkiej kl. B bez porażki awansowali w tym roku do czołówki A klasy województwa krakowskiego. W zespole tym grali zawodnicy, którzy niejednokrotnie z powodzeniem zasilali I drużynę w ciężkich bojach ligowych (Jarosz, Frosztęga) oraz stanowili trzon i podporę drużyny juniorów — czterokrotnego mistrza województwa krakowskiego i 2-krotnego finalisty mistrzostw Polski. W roku bieżącym w finałach Polski pokonali dotychczasowego mistrza Polski. Spartę-Warszawę 3 : 1 i tylko gorszym stosunkiem setów stracili tytuł mistrza Polski na rok 1957.

Sekcja posiada dobrych juniorów, bo aż 4-ch z nich (Frosztęga, Jarosz, Maziarski, Zabagło) powołano do kadry narodowej a 2-ch zakwalifikowało się do I drużyny narodowej.

W zawodach międzynarodowych z czeskim zespołem R. H. Bratysława — kapitanem drużyny reprezentacji Polski był nasz zawodnik Frosztęga Józef.

Jeżeli będziemy zdolni kontynuować w dalszym ciągu owocną pracę z drużyną juniorów i podnosić poziom gry drugiej drużyny, to można będzie spokojnie spojrzeć w przyszłość i rokować nadzieje dobrych wyników I-szemu zespołowi w ligowych zmaganiach.

Najtrudniejszy i najbardziej istotny dla żywotności sekcji w ogóle — będzie stanowić problem szkoleniowy młodych — nowych kadr. Jeżeli kierownictwo Sekcji stanie na wysokości zadania a w realizowaniu tychże zadań dopomoże mu Zarząd Klubu, będziemy świadkami, iż w niedługim czasie siatkarze Korony staną się rewelacją nie tylko na szczeblu województwa, ale na skalę ogólnokrajową.

Sezon jesienno-zimowy na rok 1957/58 rozpoczęli siatkarze Korony występem zagranicznym, biorąc udział w dorocznym Wielkim Turnieju o Puchar Słowackiego Narodowego Powstania w Vyšnych Hagach na zaproszenie Cervenej Hvezdy z Bratysławy. (29—30/VIII—1/IX 57 r.).

Mimo, iż zespół nie był przygotowany do ciężkiego turnieju, w którym brało udział 30 zespołów męskich i żeńskich ekstraklasy czeskiej, to należy stwierdzić, iż zawodnicy spisali się b. dobrze aczkolwiek musieli się zadowolić 3-cim miejscem — gorsi od zdobywcy pucharu tylko o dwa sety. (Pierwsze trzy zespoły w finale poniosły po jednej porażce). Zawody rozegrane zostały w dwóch dniach (sobota, niedziela) po cztery spotkania dziennie. Wyniki z finałów przedstawiają się następująco:

Korona—R. Hvezda Nitra 2 : 0
Korona—Iskra Rosemberok 2 : 1
Korona—KV. Brno 2 : 1
Korona—KV. Praha 2 : 1
Korona—Cervena Hvezda Bratisl. 2 : 1
Korona—R. Hvezda Brno 1 : 2.

W turnieju powyższym brały udział czołowe drużyny Czech, Moraw i Słowacji — np. Ligowy zespół R. H. Bratysława, to mistrz Słowacji, w którym występuje zawodnik I drużyny mistrza świata Goliam lub w drużynie CH Brno (z którą ponieśliśmy jedyną porażkę w finale — występuje drugi reprezentant Czechosłowacji Laznička — obaj zasłużeni mistrzowie sportu).

Siatkarze nasi swą porywającą (momentami — niestety) grą w polu zjednali sobie sympatię widzów — i uznanie fachowców — na dowód czego otrzymali puchar i proporzec dla najlepszego zespołu oraz zaproszenie na turniej do Brna.

Skład osobowy drużyn przedstawia się następująco.

I drużyna (ligowa):

Inż. Bałazy Aleksander, Frosztęga Józef, inż. Czaban Zbigniew, Jarosz Stanisław, Kużdział Ryszard, Kubiś Stanisław, Podgórski Jerzy, Moszczak Józef, inż. Wawryka Andrzej, Wesołowski Ryszard, Zabagło Jan, trener Siracki Emil.

II drużyna (A kl.):

Balon Henryk, Bałuszek Zbigniew, Homa Andrzej. Maziarski Andrzej, Pawlikowski Jan, Motoła Stanisław, Robakowski Marian, Krupa Wiesław, Wenner Andrzej — trener Moszczak Józef.

Kierownictwo zespołu spoczywa w rękach Ob. Gawędy Józefa.

S. E.



Zapewniając warunki — zapewniamy sobie i wyniki

Nowy sezon szachowy roku 1957/58 zastał pierwszą drużynę w Lidze Wojewódzkiej, która rozpoczęła rozgrywki w dniu 8 września, a drugą która istnieje dzięki połączeniu Koła Sportowego przy Z. W. P. T. w klasie „B". Zanim zacznę omawiać osiągnięcia tych drużyn w bieżącym sezonie, pragnę poświęcić parę zdań o przygotowaniu ich do rozgrywek mistrzowskich. Jak wiemy podstawą osiągnięcia dobrych wyników jest trening, ale chcąc trenować trzeba mieć odpowiednie warunki ku temu, a nam szachistom nie trzeba wiele, — szachy i jakąś przyzwoitą salę, przede wszystkim jasną, nie wilgotną, do której w miesiącach letnich zaglądałoby słońce, gdyż nasze przygotowania do sezonu odbywają się właśnie w miesiącach letnich. Niestety tego ostatniego nie mieliśmy i dlatego nasi zawodnicy woleli grać po różnych świetlicach i w W. D. K. Zw. Zawodowego i wcale nie możemy im brać tego za złe, gdyż nasza salka pod żadnym względem nie nadaje się na salę szachową, poprostu nie „przyciąga" szachistów. Daremny był wysiłek Kol. Wiśniowskiego, który jak rok długi przez trzy dni w tygodniu oczekiwał od godz. 18-tej do 22-giej na „swoich" zawodników, bo nie można nazwać tego treningiem jeśli z zawodników drużyny reprezentacyjnej przychodził jeden czy dwóch zawodników, nie widzieliśmy też przez cały rok zawodników z byłego Koła Sport. przy Z. W. P. T. i dziś straciliśmy z nimi całkowicie kontakt. Nie wiemy czy drużyna ta będzie brała udział w rozgrywkach klasy „B" pod patronatem „Korony" czy też nie, a szkoda bo „im więcej nas, tym jesteśmy silniejsi". Naszym zadaniem organizacyjnym na najbliższą przyszłość jest nawiązanie współpracy z kolegami z Z. W. P. T. Do tego konieczna nam jest większa sala szachowa i dlatego z niecierpliwością czekamy na ukończenie kombinatu sportowego, w którym wg zapewnień zarządu K. S. Korona szachiści będą mieli kompletnie wyposażoną salę szachową, prawdopodobnie nawet w zegary szachowe, o które nie możemy się doprosić już od czterech lat.

Z takimi oto brakami przystąpiliśmy w dniu 8 września do rozgrywek o mistrzostwo Ligi Wojewódzkiej, w której bierze udział 12 drużyn. Pierwszy mecz rozegraliśmy z „Wandą" Nowa Huta na „własnym podwórku" wygrywając 6 : 2. Punkty dla nas zdobyli: po jednym Słomak W., Godlewski, Drej, Szczudło i Wagner E., po pół punktu: Markiewicz i Róg.

Następny 15 września z K. S. „Czarni" Kraków remisując 4 : 4. Punkty zdobyli: Słomak W., Markiewicz, Świeży i Szczudło.

W trzeciej rundzie spotkaliśmy się u siebie z Unią Oświęcim. Mecz ten zakończył się naszym zwycięstwem 6 : 2. Punkty zdobyli: Markiewicz, Róg, Świeży, Drej, Wagner E. i Steczko. Po tym zwycięstwie zajmowaliśmy razem z Metalem Tarnów pierwsze miejsce.

29. IX. graliśmy z A. Z. S. Kraków mecz zakończył się wynikiem remisowym 4 : 4, a punkty zdobyli: Słomak W., Róg, Świeży i Godlewski.

V runda to mecz w Bochni z tamtejszym L. Z. S. Cikowice zakończony naszym zwycięstwem 4,5 : 3,5. Punkty zdobyli: po jednym Kajder, Drej, Pieńkowski i Wagner E., a pół punktu Markiewicz.

Po piątej rundzie układ drużyn w tabeli Ligi Woj. przedstawia się następująco:

1. Metal Tarnów	5	7	26,5 : 13,5
2. Korona	4	6	18,5 : 13,5
3. KKS WDK Kraków	5	6	22,5 : 17,5
4. A. Z. S. Kraków	3	5	14 : 10
5. Juvenia Kraków	4	5	16,5 : 15,5
6. Turnia Zakopane	4	5	16,5 : 15,5
7. Sparta N. Sącz	4	4	19 : 13
8. Czarni Kraków	4	4	16,5 : 15,5
9. Unia Oświęcim	4	4	15,5 : 16,5
10. L. Z. S. Cikowice	4	0	9,5 : 22,5
11. Skawinka	5	0	9 : 31

Róg Marian



Formowanie kolumny defiladowej przed wyścigiem dziecinnym



Już wystartowaliśmy...

W ostatnim artykule poświęconym naszej Sekcji, w którym omówiliśmy przygotowania zawodników do zbliżających się rozgrywek mistrzowskich wyrażaliśmy pewne zaniepokojenie i wątpliwości co do poziomu i możliwości naszej drużyny w zbliżających się rozgrywkach. Nic w tym właściwie dziwnego, jeśli zważymy, że do rozgrywek tych przystępowaliśmy poprostu „w ciemno" nie znając ani przeciwników, ani postawy naszych zawodników w mistrzowskich spotkaniach.

I stało się. W dniu 12 października br. stanęliśmy do zawodów z drużyną Budowlanych KP BPP z Nowej Huty.

Sakramentalne słowa sędziego tych zawodów (samego przewodniczącego KOZTS ob. Szymańskiego) — „piłka ważna" — rozpoczęły pierwsze w historii reaktywowanego Klubu TKS. Korona — rozgrywki o mistrzostwo klasy A w tenisie stołowym.

Szybko, bo po pierwszych setach zorientowaliśmy się co do poziomu przeciwników, jak również co do poziomu (nasze przypuszczenia) innych drużyn A-klasowych. Przypuszczenia co do naszych możliwości potwierdziły się, jak dotąd w całości bowiem wszystkie dotychczasowe spotkania wygraliśmy.

W dniu 12. X. br. pokonaliśmy Budowlanych KB BPP. w stosunku 8 : 2.

W dniu 13. X. br. pokonaliśmy Start-Biała — 6 : 4.

W dniu 15. X. br. pokonaliśmy Wandę Ib Nowa Huta — 9 : 1.

W dniu 17. X. br. pokonaliśmy Miastoprojekt Kraków — 10 : 0.

W dniu 22. X. br. zremisowaliśmy z KS Garbarnia — 5 : 5.

W dniu 24. bm. wygraliśmy w Bochni 8 : 2.

W dniu 27 bm. wygraliśmy ze Skawinką 6 : 4 mimo zdekompletowania drużyny grypą.

Zawodami tymi zakończyła się I runda rozgrywek zajmując I miejsce w A klasie.

Wyniki te to zasługa zarówno trenera jak również zawodników, którzy pilnie trenując tworzą bardzo przyjemny, wyrównany i na dobrym poziomie stojący zespół.

Drużyna nasza dotychczas występowała w składzie:

Kol. Bronisław Samborski,
Kol. Zbigniew Kapłon,
Kol. Bogusław Birgiel,
Kol. Stefan Bębenek.

Wydaje się nam, że komentarze do tych spotkań są w tej chwili zbyteczne, a szczegóły o nich podamy w następnej naszej gazetce.

Jednocześnie przypominamy, że treningi sekcji tenisa stołowego naszego Klubu odbywają się w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 17-tej do godz. 20-ej.

G. K.



Walki o II ligę zapaśniczą

Od dnia 1 września trwały intensywne treningi i przygotowania, na które uczęszczało bardzo dużo zawodników, starając się w przeprowadzanych eliminacjach dostać do I drużyny zapaśniczej, aby w ten sposób uzyskać możliwość reprezentowania Klubu w walkach o II Ligę.

Pierwsze zawody o wejście do Ligi odbyły się w Warszawie z „Elektrycznością“, które zakończyły się naszą porażką 6 : 2. W meczu tym sędzia główny ob. Francuszkiewicz skrzywdził naszego zawodnika Ostapowskiego przyznając wygraną walkę przeciwnikowi. Walki wygrali zawodnicy Curyło i Świderski. Przegrali natomiast Kowalski, Malec, Ostapowski, Schmidt, Jurkiewicz i Chmielarczyk. Przyjęcie jakie nam zgotowali gospodarze było bardzo serdeczne.

Drugie zawody z cyklu eliminacji o wejście do II Ligi odbyły się również na wyjeździe, a mianowicie w Poznaniu, gdzie rozegraliśmy zawody z Poznanią uzyskując wynik 7 : 9 dla „Poznanii“. Z początku zdawało się, że nastąpi pogrom gospodarzy, gdyż pierwsze cztery walki zostały przez nas wygrane. Przegrał Ostapowski, Schmidt, Jurkiewicz, Chmielarczyk.

Trzecie mistrzostwo o wejście rozegraliśmy z Borutą Zgierz w Krakowie, nasza drużyna znowu przegrała 9 : 7.

Walki wygrał Świderski, Kowalski, Schmidt, Ostapowski zremisował. Nie stawił się Curyło, na którego liczyliśmy. Kierownictwo sekcji musi dokładnie zbadać powód jego nieobecności. W razie zaś lekkomyślnego traktowania zawodów przez wymienionego surowo go ukarać.

Analizując powyższe zawody, zauważyć można było, że niektórzy zawodnicy przystąpili do nich z pewną tremą, niepotrzebnie się denerwując. Wprawdzie wielu z nich nie posiada jeszcze rutyny, co jest wynikiem braku organizowania przez naszą sekcję zawodów o znacznie wyższym poziomie. Przed mistrzostwami Rada Klubu przyznała fundusze na zorganizowanie obozu przygotowawczego, z którego korzystało 12 zawodników. Mamy jednak nadzieję, że w dalszych walkach, jakie będziemy prowadzić o wejście do II Ligi, drużyna nasza scementuje się i na pewno osiągnie pozytywne wyniki.

B. W.



Jesienne akordy sezonu kolarskiego

W strugach ulewnego deszczu, wśród porywistego wiatru i przenikliwego zimna toczyła się zacięta walka na trasie V ogólnokrajowego wyścigu kolarskiego Kraków—Katowice—Kraków. W biegu tym barwy naszego Klubu reprezentowali Urbanek, Lupa, Klemensiewicz i Bąk. Do faworytów zaliczali się między innymi rewelacyjny w tym sezonie kolarz Śląska Kaczmarczyk, Piotrowski ze Stali Mielec, Masłowiec i Sułko z Wisły oraz dwie nasze „nadzieje“ Urbanek i Lupa. Warunki biegu były poprostu fatalne i spowodowały wycofanie się wielu zawodników, a wśród nich dwóch „Koroniarzy“, Bąka i Klemensiewicza. Urbanek i Lupa stoczyli do ostatka nieustępliwą walkę przynosząc nam jeszcze jeden piękny sukces. Pierwsze miejsce i nagrodę przechodnią Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Krakowie zdobył Urbanek. Lupa pomimo upadku przy wjeździe na stadion wywalczył czwarte miejsce.

Do dalszych pozytywnych osiągnięć sekcji zaliczyć należy organizację dwóch imprez na bieżni naszego stadionu.

Nie zapomnieliśmy przede wszystkim o najmłodszych miłośnikach kolarstwa i dla nich to zorganizowano na stadionie jesienne wyścigi kolarskie dla dzieci od lat 5 do 15. Mimo nie sprzyjających warunków atmosferycznych (przenikliwe zimno) na starcie zgłosiło się 83 najmłodszych kolarzy. Zwycięzcy zostali obdarowani pięknymi nagrodami, a wszyscy inni uczestnicy otrzymali nagrody pocieszenia.

Druga impreza to zorganizowane przez nasz Klub międzynarodowe zawody kolarskie na żużlu, które odbyły się w dniu 11 października na naszym stadionie pomiędzy Berlinem a Krakowem.

Poza sukcesem organizacyjnym, odnieśliśmy również piękny sukces sportowy zwyciężając reprezentację kolarską Berlina w stosunku 63 do 69 punktów. Reprezentacja Krakowa wystąpiła w następującym składzie: Sułko, Masłowiec i Włodek z Wisły, Wrzos z Tarnowa, oraz nasi chłopcy, Urbanek i Lupa, którzy mimo że nie byli najlepszymi w drużynie krakowskiej, swą odwagą i ambicją sportową zasłużyli na pełną pochwałę. Tego rodzaju imprez w silnej międzynarodowej konkurencji starać się będziemy w przyszłym roku zorganizować więcej.

W. W.



Finał rozgrywek piłkarskich

Puszcza—Korona 1 : 1 (1 : 0). Bramkę zdobył Sikora.

Korona—Slavia 1 : 2 (0 : 1). Bramkę zdobył Hapek. Slavia grająca twardo, zawody rozstrzygnęła na swoją korzyść mimo przewagi naszego zespołu, zwłaszcza w drugiej połowie gry. Z przebiegu zawodów drużyna nasza zasłużyła na zwycięstwo.

Korona—Nowy Targ 5 : 0 (4 : 0). Bramki zdobyli Czajowski 2, Reichert 2, Sikora 1.

Zwierzyniecki—Korona 3 : 2 (1 : 2). Bramki zdobyli Czajowski i Rychlik. Drużyna osłabiona brakiem Jaśkowskiego oraz Reicherta zasłużyła na pochwałę za ambitną i ofiarną grę.

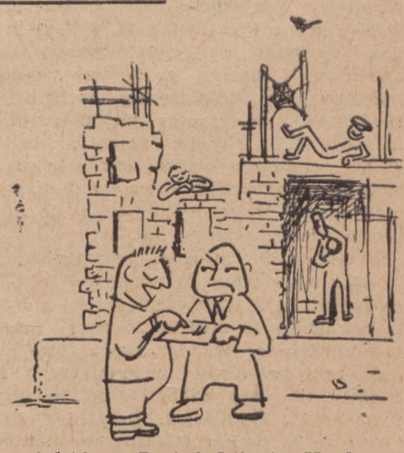
Korona—Miechów 2 : 1 (1 : 0). Bramki zdobyli Sikora i Czajowski z wolnego. Drużyna nasza zagrała zawody te bardzo słabo.

Skawinka—Korona 3 : 1 (2 : 0). Bramkę zdobył Jaśkowski. Drużyna Korony wystąpiła w rezerwowym składzie, bez Sroki, Hapka i Ślizowskiego. Meczem tym zakończyły się rozgrywki o Mistrzostwo Klasy A i drużyna Korony uplasowała się na II miejscu w tabeli. Tabelka strzelców przedstawia się następująco:

Czajowski	19	bramek
Sikora	11	„
Rychlik	8	„
Reichert	8	„
Jaśkowski	4	„
Helak	4	„
Matoga	3	„
Szczypczyk	2	„
Hapek	2	„

Ogółem w mistrzostwach zdobyto 63 bramki, stracono 47 bramek.

NASZ HUMOR



Niektórzy Radni Miasta Krakowa zamierzali przez odebranie nam kredytów pozostawić budowę naszego Kombinatu Sportowego w takim oto stanie.

Wiadomości Klubowe TKS „Włókniarz-Korona“ redaguje Kolegium. — Adres: Kraków, Sokolska 17 — Tel. 553-01.
Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków, Wielopole 1. — Zam. 1849. — M-12